

KINGA STRZELECKA-PILCH
Uniwersytet Warszawski



<https://orcid.org/0000-0001-9094-3763>



Sąsiad sąsiadowi wilkiem

Motyw sąsiedztwa w prozie Michela Houellebecqa

STRESZCZENIE

Inność, obcość, wymóg sąsiadowania ze wszystkim, co nie moje – to główne tematy powieści Michela Houellebecqa. Główny bohater wykreowany przez francuskiego pisarza jest nihilistą, który nie potrafi utożsamić się z niczym, nawet z samym sobą, a każdy kontakt z innością budzi jego lęk, sprzeciw i agresję. Przykre i nieznośne sąsiedztwo innych pozwala mu jednak definiować siebie: w *Uległości* definiuje się w kontrze do tradycji muzułmańskiej, w *Serotoninie* pogardza Holendrami i własną azjatycką narzeczoną, w *Unicestwianiu* jako mięsożerca prowadzi walki o zawartość domowej lodówki. Sąsiedztwo wzmaga u niego poczucie samotności, a obserwowanie innych kultur, narodów, tradycji, przyzwyczajajeń prowadzi do jednej, gorzkiej refleksji – nie należę nigdzie, dlatego jestem zupełnie sam. Jakim sąsiadem może być mizantrop totalny? I dlaczego Houellebecq w epoce otwartości, tolerancji, pochwały piękna i samodoskonalenia się wybrał właśnie ten rodzaj autokreacji?

Słowa kluczowe

Michel Houellebecq, *Uległość*, *Serotonina*, *Unicestwianie*, sąsiedztwo



© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Received: 26.06.20023; verified: 30.06.2023. Accepted: 10.07.2023

SUMMARY

A neighbour is a wolf to another neighbour. The motif of vicinity in Michel Houellebecq's prose

Otherness, alienation, the requirement to establish a neighbourly relationship with everything that is not mine – these are the main themes of Michel Houellebecq's novel. The main character invented by the French writer is a nihilist who cannot relate to anything, not even to himself, and every contact with otherness arouses his fear, opposition and aggression. The unpleasant and unbearable proximity of others, however, allows him to define himself: in *Submission* he defines himself in opposition to the Muslim tradition, in *Serotonin* he despises the Dutch and his own Asian fiancée, in *Aneantir* he fights as a carnivore over the ingredients in the household fridge. His environs intensify his sense of loneliness, and observing other cultures, nations, traditions and habits leads to one bitter reflection – I don't belong anywhere, therefore I am completely alone. What kind of neighbour can a total misanthrope be? And why did Houellebecq, in an age of openness, tolerance, praise of beauty and self-perfection, choose this particular kind of self-creation?

Keywords

Michel Houellebecq, *Submission*, *Serotonin*, *Aneantir*, vicinity

Słowa „sąsiad” oraz „sąsiedztwo” mają niezwykle szerokie znaczenie. Sąsiad to nie tylko „ten, kto mieszka w pobliżu kogo, kto żyje na terenie graniczącym z innym terenem”, ale również „ktoś znajdujący się w danej chwili tuż obok”; a sąsiedztwo to „okolica, miejsce najbliższej położone”, „znajdowanie się, mieszkanie w pobliżu”, ale również „osoba lub osoby znajdujące się tuż obok”¹. Refleksja nad motywem sąsiedztwa w XXI wieku, w trwającej od roku wojennej rzeczywistości, sprzyja biało-czarnym ujęciom, do opisu których służą słowa takie jak „solidarność”, „wsparcie sąsiedzkie”. Podobnie idealistycznie sąsiedztwo definiuje się we wstępie do „Nowego Napisu” z 2019 roku:

Sąsiedztwo może być rozumiane jako bliskość: z wyboru lub spełniającą się w relacji. Sąsiedztwo może być pewnym powinowactwem istniejącym, a jednak niedostatecznie rozpoznany; bliskością geograficzną, językową, kulturową, ideową; pewną wspólnotą, a jednak nie tożsamością².

Literatura piękna, wbrew popularności terminu „czuły narrator”, bywa jednak wciąż niepoprawna, nieczuła i beczelna. W tym tkwi jej siła i granica oddzielająca ją od publicystyki, polityki, jednym słowem: rzeczywistości.

Proza najpopularniejszego współcześnie francuskiego pisarza Michela Houellebecqa pokazuje, że zajmujący nas motyw może być rozumiany

¹ „Sąsiad”, „sąsiedztwo”, [w:] *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 8, Warszawa 1966, s. 82–84.

² „Nowy Napis. Liryka, Epika, Dramat” 2019, nr 4, s. 5.

inaczej. Sąsiedztwo jest dla bohaterów Houellebecq tożsamością, bardziej niż wspólnotą, ponieważ „ja” głównego bohatera *Uległości*, *Serotoniny* i *Unicestwiania* jest zbudowane na zasadzie kontrastu – ja jestem tam, gdzie zaczyna się drugi. Co więcej, optymistyczna wizja sąsiedztwa z XXI wieku, w którym wielokulturowość i różnice nas wzbogacają, zderza się w twórczości Houellebecq ze słynną, jedną z kluczowych dla francuskiej kultury, frazą Artura Rimbauda z 1871 roku: „Je est un autre”³. Bohaterowie Houellebecq sąsiadują z samym sobą i nie jest to zgodne sąsiedztwo, konstytuują się w procesie negacji innego, na zasadzie kontry, często nie utożsamiają się nawet z samym sobą. Jak u dziewiętnastowiecznego poety, pierwszym obcym do sąsiadowania i współżycia jesteśmy my sami i musimy znosić siebie codziennie, bez możliwości odpoczynku. Pogarda – to jedno słowo może doskonale oddać stosunek bohatera typowego dla twórczości francuskiego pisarza do świata i wszystkiego, co zewnętrzne, a nawet do siebie samego⁴.

Prześledźmy funkcjonowanie motywu sąsiedztwa na dwóch płaszczyznach: „klasycznej” (sąsiadowanie z tym, co najdalej) i „neurotycznej” (sąsiadowanie z tym, co najbliższe) w trzech najnowszych powieściach Houellebecq: *Uległości* z 2015 roku, *Serotoninie* z 2019 roku i w *Unicestwianiu* z 2022 roku. Łączy je temat wielokulturowej, współczesnej Francji oraz opis nie tylko upadku zachodniej cywilizacji, ale również, jak zauważa Françoise Campbell, deterytorializacji⁵. To odwołanie do myśli Deleuze’a i Guattariego pozwala na postrzeganie upadku jako narodzin nowego porządku społecznego, nowego typu relacji międzyludzkich i w efekcie do wytworzenia się nowej tożsamości Francuzów, którzy choć fizycznie statyczni, oderwani zostali niejako od ziemi i wielowiekowej mieszczańskiej tradycji, która przedtem stanowiła rdzeń francuskości, a teraz została zmarginalizowana⁶. Choć fabuła koncentruje się na losach jednostki, to tło społeczne i historyczne zostało opisane przez Houellebecq ze starannością i precyzją. Bohaterowie *Uległości*, *Serotoniny* i *Unicestwiania* zderzają się brutalnie z nową rzeczywistością, której nie akceptują – z islamem, kapitalizmem, globalizmem i nowymi technologiami. Jest to jednocześnie rzeczywistość znajoma i współczesna dla odbiorców tekstu.

Warto zaznaczyć, że społeczeństwo francuskie, w którym osadzony jest pisarz (a przez to również bohaterowie jego powieści), jest znacznie bardziej wielokulturowe niż polskie. Dla przykładu szacuje się, że współcześnie około 8% populacji stanowią muzułmanie. Trauma Maghrebu i kolonializmu widoczna jest również w literaturze francuskiej w wielości i popularności postkolonialnych narracji. Reprezentanci „mniejszości” kilka lat temu doprowadzili do decentralizacji głównego dyskursu literackiego, dzięki takim wyróżnieniom jak Nagroda Goncourtów. W 2009 roku otrzymała ją Marie NDiaye, córka senegalskiego imigranta, w 2016 roku Marokanka Leïla

³ Związki twórczości Houellebecq z Rimbaudem opisuje filozof Michel Onfray: M. Onfray, *Le Miroir du nihilisme. Houellebecq éducateur*, Paris 2017.

⁴ A. Novak-Lechevalier, *Houellebecq, l'art de la consolation*, Paris 2018, s. 15.

⁵ F. Campbell, *La France, c'est Michel Houellebecq?*, „Revue Critique De Fixxion Française Contemporaine” 2019, nr 9.

⁶ L. Padovani, *Soumission, le roman de la conversion Houellebecq, le réel et la fiction*, „Revue d'Études Françaises. French Studies Journal” 2022, nr 14, s. 24.

Slimani, a w 2021 roku senegalski pisarz Mohamed Mbougar Sarr. W 2018 roku w Paryżu odbyła się międzynarodowa francuskojęzyczna konferencja naukowa poświęcona w całości zagadnieniu sąsiedztwa w literaturze – „Voisinage et altérité en littérature et autres disciplines”⁷, zorganizowana przez l’Institut national des langues et civilisations orientales (Inalco). Jej inicjatorzy, Mirella Cassarino i Aboubakr Chraïbi opisali sąsiedztwo jako kategorię, która pojawia się między ludźmi w życiu codziennym zawsze wtedy, kiedy „istnieje przestrzeń, którą dzielimy” i która pozwala na „określenie tożsamości i odmienności”⁸, podkreślając również, że zderzenie z innym może powodować zarówno pozytywne, jak i negatywne skutki. Bez wątpienia wokół tych drugich koncentruje się pisarstwo Houellebecqa.

Najdalej

Zacznijmy od „rzeczywistości”. Na początku 2023 roku Związek Meczetów Francuskich (L’Union des mosquées de France) oskarżył filozofa Michela Onfrefya i Michela Houellebecqa o prowokowanie dyskryminacji. Ich rozmowa znalazła się w specjalnym numerze prawnicowego magazynu „Front Populaire”⁹ i we Francji odbiła się szerokim echem. Autor w wywiadzie użył mocnych słów. Mówił, że Francuzi tak naprawdę nie oczekują od muzułmanów asymilacji, a zaprzestania kradzieży i napaści, a najlepiej byłoby, gdyby z Francji wyjechali¹⁰. To nie pierwszy raz, kiedy pisarz popada w konflikt z ideą wielokulturowego społeczeństwa. Powieść *Uległość*, wydana w dzień zamachu na redakcję „Charlie Hebdo”, została odebrana jako silnie islamofobiczna, a pisarz przez półtora roku przebywał pod ścisłą ochroną policyjną¹¹. Jeden z największych przeciwników Houellebecqa, paradoksalnie jego biograf, dziennikarz Denis Demonpion konstatuje: „Gdy trochę poszperać, okazuje się, że poglądy pisarza nie zawsze odbiegają daleko od poglądów bucowatych bohaterów jego książek”¹², choć już w 1957 roku bezrefleksyjne uosabianie pisarza z jego literaturą wyśmiewał Roland Barthes¹³.

Celnie ten autoprezentacyjny problem rozbiera Andrzej Zieniewicz w tekście dotyczącym kreacji u Gombrowicza¹⁴, a konkretnie postaci *Trans-Atlantyku*:

⁷ Sąsiedztwo i odmienność w literaturze i w innych dyscyplinach.

⁸ Więcej informacji na stronie: <http://www.fabula.org/actualites/84399/voisinage-et-alterite-en-litterature-et-autres-disciplines.html>

⁹ *Front populaire – Hors-série 3 Fin de l’Occident ? Houellebecq, Onfray, la rencontre*, Paris 2022.

¹⁰ O wydarzeniach pisały największe francuskie tytuły, jak „L’Obs”, „Le Monde”, „L’Express”.

¹¹ D. Demonpion, *Houellebecq*, przeł. M. Kowalska, A. Dwulit, Warszawa 2022, s. 380.

¹² Tamże, s. 326.

¹³ R. Barthes, *Mitologie*, przeł. A. Dziadek, Warszawa 2020, s. 65–70.

¹⁴ Fragment korespondencji Lévy’ego z Houellebeckiem dowodzi, że twórczość Gombrowicza jest mu nie tylko dobrze znana, ale i fundamentalnie ważna dla niego, nie bez znaczenia przywołany zostaje jego autobiografizm: „Sztuka to jest wers poezji, to strona prozy, uderzenie dłuta Praksytelesa albo pędzla Uccello; to genialny montaż filmowy dwóch ujęć, owo „i” na początku zdania w *Pani Bovary*, dodatek wiedzy, którą przynosi nam powieść Philippe’a Rotha; fotografia Richarda Avedona; to autobiograficzna strona Gombrowicza, scena z Ajschylosa albo z Racine’a; tak, to wszystko jest najważniejsze”. M. Houellebecq, B.-H. Lévy, *Wrogowie publiczni*, przeł. M. J. Mosakowski, Warszawa 2012.

Każda z nich zbudowana jest właśnie z „formy nierozluźnionej”, spisana wedle intensywności oddziaływania na nią autoprezentacyjnych przymusów, więc wedle tego, jaki taniec one przed nami i przed sobą odtańczą. Każda wciela wzór, będący jej dążeniem do mistyfikacji, do „się wydawania” – ale spod tego wzoru zaraz Coś Innego wyziera, które nas zadziwia, mierzi, odstręcza, wprawia w konfuzję, i tamtemu wzorowi zaprzecza, tak że postać jest zawsze jakby na krawędzi autodestrukcji¹⁵.

„Autodestrukcja” to kluczowe słowo dla zrozumienia niemożności sąsiedzowania bohaterów Houellebecqa z czymkolwiek i z kimkolwiek. Autodestrukcyjni wobec siebie są trzej samotni, smutni mężczyźni w średnim wieku, którzy zgodnie uważają, że to, co najlepsze, jest już za nimi. Główny bohater i pierwszoosobowy narrator powieści *Uległość*, François, to żalony doktor literaturoznawstwa, który wykładając literaturę na uniwersytecie, szczerze przyznaje, że „studia uniwersyteckie w dziedzinie literatury prowadzą właściwie donikąd”¹⁶, choć ma zaledwie czterdzieści cztery lata, to cierpi na „migreny, choroby skóry, bóle zębów, hemoroidy”¹⁷. Jego odpowiednik z powieści *Serotonina* to czterdziestosześcioletni Florent-Claude, który sam o sobie mówi: „nigdy nie byłem niczym innym jak pozbawioną charakteru szmatą”¹⁸. Jego antypatia i niechęć do innych jest równie silna jak nienawiść do siebie samego, a ostrość sądów nie oszczędza jego samooceny. Z kolei Paul z powieści *Unicestwianie* jest jedynie głównym bohaterem, a jego losy poznajemy przez narratora trzecioosobowego. Ten starzejący się urzędnik wygląda na „smutnego sztywniaka”¹⁹.

Stosunek bohaterów Houellebecqa do sąsiedztwa w rozumieniu klasycznym, czyli międzynarodowym i bardziej globalnym, najwyraźniej reprezentować może Florent-Claude, główny bohater *Serotoniny*:

[...] przy stolikach na tarasie łatwo było odróżnić strefę Anglików od strefy Niemców, ja byłem jedynym Francuzem, natomiast Holendrzy zachowywali się jak rasowe kurwy, siadali byle gdzie, to naród wielojęzycznych, oportunistycznych sklepikarzy, nigdy dość przypominania tej prawdy²⁰.

[...] jakim cudem Holender miałby być ksenofobem? To po prostu oksymoron, Holandia nie jest przecież krajem, co najwyżej przedsiębiorstwem²¹.

W tym przedstawieniu sąsiedztwo nie jest wspólnotą, a Florent-Claude jest ksenofobem. Przez jego światopogląd przebija pogarda. To wygląd zewnętrzny oraz zachowanie obywateli Wielkiej Brytanii, Niemiec i Holandii pozwala bohaterowi odróżnić ich od siebie. Używa do tego stereotypów,

¹⁵ A. Zieniewicz, *Sceny biografii. Ja pisarskie w pamięci autobiograficznej (interpretacje)*, Warszawa 2022, s. 25.

¹⁶ M. Houellebecq, *Uległość*, przeł. B. Geppert, Warszawa 2015, s. 15.

¹⁷ Tamże, s. 98.

¹⁸ M. Houellebecq, *Serotonina*, przeł. B. Geppert, Warszawa 2019, s. 8.

¹⁹ M. Houellebecq, *Unicestwianie*, przeł. B. Geppert, Warszawa 2022, s. 351.

²⁰ M. Houellebecq, *Serotonina...*, s. 28.

²¹ Tamże, s. 30.

ostrych sądów wytworzonych na własne potrzeby. Inność Anglików, Niemców i Holendrów pozwala mu zauważyć, że jest w tym środowisku jedynym Francuzem.

François, główny bohater *Uległości*, równie powierzchownie postrzega różnice pomiędzy ludźmi, a ich przynależność religijną i kulturową rozpoznaje na podstawie stroju. Spacer po jednej z paryskich galerii handlowych i obserwacja sklepu z bielizną prowadzą go do głębszych wniosków, zamieniających się w analizy kulturowe francuskiego społeczeństwa:

Bogate Saudyjki, w dzień owinięte w nieprzepuszczające wzroku czarne burki, wieczorem zamieniają się w rajske ptaki, przebierają w ażurowe gorsety i staniki, w stringi ozdobione kolorowymi koronkami i drogimi kamieniami; odwrotnie niż kobiety na Zachodzie, które w dzień ubierają się elegancko i seksownie, bo tego wymaga ich status społeczny, ale wieczorem, po powrocie do domu, kompletnie sobie odpuszczają i rezygnują z wszelkich uwodzicielskich planów, marząc jedynie o ciuchach luzackich i bezkształtnych²².

Spółeczeństwo, w którym zawieszony zostaje główny bohater i pierwszoosobowy narrator powieści *Uległość*, jest bez wątpienia wielokulturowe, a François je obserwuje. Jego spostrzeżenia są oryginalne i nieoczywiste, ale pozostaje on w oddaleniu od drugiego człowieka, bez znaczenia, czy Francuza rodowitego, czy nie. Przez ojczyznę bohatera przebiega granica między Zachodem a islamem, wyznaczona przez różnice kulturowe. Jak zauważa Paweł Hładki, ksenofobia bohaterów Houellebecq'a jest wprowadzona do tekstu i skonstruowana w taki sposób, aby wykazać, że wielokulturowość nie sprawdza się w praktyce²³.

Po dokonaniu tej obserwacji François udaje się do swoich przyjaciół, którzy uosabiają stereotypowych Francuzów, dawną burżuazję. Mieszkają na przedmieściach, są intelektualistami, z całym bagażem i aspiracjami klasy średniej. Pan domu, Bruno „napisał całkiem przyzwoity doktorat”²⁴, a „od przyjsia pierwszych z gości nie przestawał zalewać się w trupa”²⁵. Jego żona, Annelise „pracowała cały dzień i wróciła do domu skonana, do tego po obejrzeniu kilku programów typu Ugotowani na M6 wbiła sobie do głowy, że zrobi wyjątkowo wystawną kolację”²⁶. W stosunku głównego bohatera Paula do jego znajomych nie czuć sympatii, a jedynie rosnący

²² M. Houellebecq, *Uległość...*, s. 91.

²³ „Houellebecq donne en outre la parole à des personnages racistes qui persiflent d'une manière explicite l'islam au point de le qualifier de « la plus bête, la plus fausse et la plus obscurantiste de toutes les religions ». Comme le constate à juste titre Sabine van Wesemael, « partout dans l'œuvre de Houellebecq perce l'antipathie des personnages à l'égard de l'islam ». Exposer cette sorte d'opinion n'est nullement fortuit ; elle permet à Houellebecq par la présence de personnages xénophobes de prouver qu'une cohabitation harmonieuse de représentants de plusieurs religions est simplement impossible”. P. Hładki, *Pluralité des cultures dans l'oeuvre de Michel Houellebecq et de Jerzy Pilch*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Romanica” 2014, nr 9, s. 158.

²⁴ M. Houellebecq, *Uległość...*, s. 92.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże.

dystans obserwatora, doprawiony nutą pogardy, który ponownie prowadzi go na zasadzie dedukcji do wielkich, globalnych wniosków:

Kiedy Annelise padła na kanapę, [...] pomyślałem o jej życiu, o życiu wszystkich zachodnich kobiet. Rano prawdopodobnie układa na szczytce włosy, starannie wybiera strój zgodny ze swoim statusem zawodowym, w jej wypadku zapewne bardziej elegancki niż seksowny, dobranie właściwych proporcji nie jest łatwe, na pewno spędza na tym wiele czasu, zanim odwiezie dzieci do żłobka, dzień upływa jej na mailach, telefonach, spotkaniach, wraca wykończona koło dwudziestej pierwszej (wieczorem to Bruno odbiera dzieci ze żłobka i daje im kolację, bo ma godziny pracy urzędnika), pada, przebiera się w bluzę i spodnie dresowe, w takim właśnie stanie pokazuje się swojemu panu i władcy, który musi, no po prostu musi odnosić wrażenie, że ktoś go robi w konia, ona też odnosi wrażenie, że ktoś ją robi w konia i że z czasem kompletnie nic się nie ułoży, dzieci będą rosnać, jej obowiązki zawodowe też będą automatycznie rosnać, nie zwracając uwagi na coraz bardziej flaczące ciało²⁷.

Bohaterowie Houellebecq'a wpisują się w definicję współczesnego hipstera dekadenta nie tylko dlatego, że wieszczą upadek wartości, ale że są „uwikłani w konflikt ze społeczeństwem”, który jest stały i nierozwiązywalny:

Hipster, podobnie jak dekadent, uwikłany jest w konflikt ze społeczeństwem, który odzwierciedla opozycja squar-hipster. Square (z ang. „kwadratowy”) przypomina dziewiętnastowiecznego filistra, gdyż uosabia mieszczańską etykietę, moralność, purytanizm oraz konformizm. Świat squarów „to świat uporządkowany, którego fundamentami są wszelkiego rodzaju umowy społeczne, w pojęciu hipstera oznaczające pracę, rodzinę, odpowiedzialność obywatelską i dążenie do dobrobytu” (A. Litorowicz, *Subkultura hipsterów. Od nowoczesnej etyki do ponowoczesnej estetyki*, Gdańsk 2012, s. 18). Członkowie tej subkultury buntują się przeciwko ustabilizowanemu, rutynowemu stylowi życia klasy średniej, z pogardą odnoszą się do karierowiczów, mieszcuchów, niejednokrotnie kierujących się podwójnymi standardami moralności²⁸.

François nie potrafi wejść w bliższą relację z ludźmi, którzy są obok. Ocenia ich chłodno, wręcz naukowo, potrafi się wobec nich niebywale zdystansować. A jego krytyka współczesności czy konsumpcjonizmu wybrzmiewa nawet w *Unicestwianiu*, kiedy narrator stwierdza, że „poprawa warunków życia często odbywa się kosztem sensu życia”²⁹. To łączy Houellebecq'a z Balzakiem³⁰, który bardziej plasuje się po stronie diagnosty i obserwatora niż aktywnego uczestnika opisywanych wydarzeń. Christèle Couleau opisując

²⁷ Tamże, s. 93–94.

²⁸ D. Piechota, *Hipsterzy w lustrze dekadentów*, „Prace Literackie” 2016, t. LVI, s. 105.

²⁹ M. Houellebecq, *Unicestwianie...*, s. 28.

³⁰ A. Novak-Lechevalier, *Houellebecq...*, s. 16.

związki obu pisarzy³¹, postrzega ich jako świadków epoki, którzy przyjmują postawę kronikarzy i choć skupiają się na globalnych wydarzeniach, to relacjonują je również z perspektywy jednostki, zgodnie z rozumowaniem indukcyjnym. Jednostki, która do tej pory przez znaczną większość twórców uważana była za „niegodną” wielkiej narracji³². Houellebecq nazywa ona kontynuatorem Balzaka, który tworzy własną odpowiedź na *Komedię ludzką*³³. Co więcej, w *Unicestwianiu* francuski autor bezpośrednio przywołuje Balzaka kilkakrotnie. Balzak staje się dla niego narzędziem do charakterystyki bohaterów sąsiadujących z głównym bohaterem:

Balzak zapomniał o jeszcze jednej pasji, jaką jest miłość macierzyńska [...]. Natomiast, o dziwo, omówił przypadek miłości ojcowskiej. Jego ojciec³⁴ w stosunku do Cécile lub ojciec Priscilli stanowili tego znakomite przykłady, choć mniej hardcorowe niż w przypadku ojca Goriot³⁵.

Przytoczone wcześniej fragmenty *Uległości* ujawniają, że postać kobiety jest dla głównego bohatera równie obca jak wyznawcy islamu. To kolejny składnik jego tożsamości, choć jego sądy są zredukowane, uproszczone. Nie wyznają islamu – więc jestem Francuzem w tradycyjnym rozumieniu tego słowa, wyznawcą wartości dawnej republiki. Nie jestem kobietą – więc jestem mężczyzną. Michel Houellebecq jest przez krytyków oskarżany często o mizoginię, z czym fundamentalnie nie zgadza się najbardziej znana badaczka jego twórczości, Agathe Novak-Lechevalier³⁶. Należy podkreślić, że najgorzej traktowanym bohaterem w powieściach Houellebecq jest zawsze ich główny bohater i często jednocześnie narrator, mężczyzna – François, Florent-Claude i Paul to bohaterowie klęskowi, depresyjni, głęboko samotni, w niemocy twórczej, erotycznej, a jednocześnie karykaturalni, żałośni, pozbawieni wszelkich stereotypowych męskich cech, lękliwi, bierni, wycofani, starzy. Upadek bohaterów, ich fizyczna destrukcja odpowiada upadkowi i destrukcji cywilizacji, w której żyją³⁷. Cała ta żalność doprawiona jest w prozie Houellebecq ogromną inteligencją tych postaci, dystansem do siebie i poczuciem humoru, co sprawia, że mimo negatywnego przedstawienia, budzą sympatię czytelników, do złudzenia przypominają zneurotyzowanych protagonistów komedii Woody’ego Allena.

Problem relacji damsko-męskich prowadzi od ogółu do szczegółu. Przyjrzyjmy się, z kim bohaterowie *Uległości*, *Serotoniny* i *Unicestwiania* sąsiadują we własnym domu, z kim dzielą łóżko, a co w tym przypadku ważniejsze – lodówkę.

³¹ C. Couleau, *Michel Houellebecq et Balzac, au milieu du monde*, [w:] *Balzac contemporain*, Paris 2019, s. 65–90.

³² Tamże, s. 65.

³³ Tamże.

³⁴ Chodzi o ojca głównego bohatera powieści.

³⁵ M. Houellebecq, *Unicestwianie...*, s. 335.

³⁶ A. Novak-Lechevalier, *Houellebecq...*, s. 63–67.

³⁷ M. Klik, *Ciało na przelocie wieków, czyli o starzeniu się i schyłku cywilizacji zachodniej w powieściach Michela Houellebecq*, „Tekstualia” 2020, nr 4, s. 94–95.

Najbliżej

Każdy z głównych związków bohaterów analizowanych powieści (Francuzów) prezentuje odmienny rodzaj sąsiedztwa. W *Uległości* François spotyka się z Myriam, Żydówką, asymilowaną córką emigrantów. W *Serotoninie* Florent-Claude jest z kompletnie odmienną kulturowo Japonką Yuzu. W *Unicestwianiu* Paul jest mężem Prudence, Francuzki.

Myriam w powieści jest zmuszona przez rodziców, ortodoksyjnych Żydów, do opuszczenia Francji i rozpoczęcia nowego życia w Izraelu, po tym pierwszą turę wyborów wygrywa partia muzułmańska. Młoda kobieta jest zrozpaczona, ponieważ czuje się Francuzką i to z tym krajem wiązała swoją przyszłość. Houellebecq kreśli jednak jej uczucia do ojczyzny w sposób karykaturalny, podważając natychmiast jej „patriotyzm”:

– Mój brat i siostra pójdą do liceum, ja będę studiować na uniwersytecie w Tel Awiwie, część egzaminów mi zaliczą. Ale co ja będę robić w Izraelu? Nawet nie znam hebrajskiego. Mój kraj to Francja.

Głos jej się lekko załamał, czułem, że jest na skraju łez.

– Kocham Francję! – mówiła coraz bardziej zduszonym głosem. – Kocham, no sama nie wiem... kocham francuskie sery!

– Mam!

Skoczyłem na równe nogi jak klaun, próbując uspokoić atmosferę, i podszedłem do lodówki³⁸.

Młoda kobieta wychodzi na niewykształconą ignorantkę, ponieważ nie potrafi wymienić ani jednej doniosłej cechy, która łączy ją z Francją, zwłaszcza po latach spędzonych w Paryżu. Boi się zmiany oraz wyjazdu do obcego kraju. François nie rozumie Myriam, nie stara się jej zrozumieć, nie podejmuje nawet rozmowy. Wykorzystał pierwszą okazję, aby uciec i zostawić płaczącą partnerkę samą. Nie wierzy w jej żal, sentyment dla Francji, nawet w uczucia, którymi darzy go dziewczyna. Jest chłodny, obojętny i tym obojętnym chłodem reaguje na wszystko:

– Nie masz mi za złe, że cię uważam za macho?

– Nie wiem, może to prawda, chyba faktycznie jestem czymś w rodzaju macho; nigdy nie byłem przekonany, że kobiety powinny mieć prawa wyborcze, dostęp do tych samych kierunków studiów, do tych samych zawodów co mężczyźni i tak dalej. Cóż, przywykliśmy do tego, ale czy to naprawdę dobry pomysł? [...]

– Jesteś za powrotem patriarchy, prawda?

– Nie jestem za niczym, przecież świetnie wiesz, ale patriarchat miał przynajmniej tę zaletę, że istniał³⁹.

Jednym z najciekawszych przykładów bliskiego sąsiedowania z wielokulturowością, obcością i innością w prozie Houellebecq jest związek

³⁸ M. Houellebecq, *Uległość...*, s. 104.

³⁹ Tamże, s. 40.

głównego bohatera powieści *Serotonina*, Francuza Florenta-Claude'a, z Japonką Yuzu.

Prosty *gaijin* jak ja, który nawet nie pochodzi z jakiegoś szczególnego środowiska, tylko potrafi przynosić do domu godziwe, choć nie oszałamiające pieniądze, powinien w zasadzie czuć się do głębi zaszczycony, że dano mu szansę dzielić życie nie dość, że z Japonką, to do tego młodą, seksowną Japonką, pochodzącą ze znakomitej japońskiej rodziny, mającą kontakty z najświetniejszymi kręgami artystycznymi obu półkul; teoria była nie do zbiccia, a ja byłem zaledwie godny rozwiązywać rzemyki u jej sandałów, to oczywiście, problem jednakowoż polegał na tym, że okazywałem totalną obojętność wobec jej statusu, podobnie jak wobec swojego: pewnego wieczoru, zszedłszy do lodówki po piwo, natknąłem się na nią w kuchni i warknąłem „spierdalaj, tłusta krowo”, po czym wyciągnąłem sześciopak san miguela i napoczęte chorizo⁴⁰.

Partnerów dzieli wszystko: wiek (Yuzu jest młodsza o 20 lat), status społeczny i materialny (kobieta pochodzi z lepszej rodziny), przynależność kulturowa i geopolityczna (Azja i Europa). Wszelkie wartości uznawane powszechnie za bardziej pożądane są przypisane w tej relacji kobiecie: młodość, uroda, bogactwo, inteligencja, wielojęzyczność, zaradność. Mężczyzna jest jej przeciwieństwem: starzejący się, chorowity, niezbyt atrakcyjny, mało produktywny, depresyjny, niepanujący nad swoją karierą zawodową. Paryskie, modernistyczne mieszkanie głównego bohatera staje się metaforycznym miejscem walki Wschodu z Zachodem, punktem zetknięcia się dwóch skrajnych odmienności, języków, zwyczajów i kultur. I choć to Yuzu posiada przewagę w każdym możliwym sensie i to o nią powinien zabiegać Florent-Claude, to pisarz przewagę daje mężczyźnie, który myśli tylko o tym, jak uwolnić się od narzeczonej, jak pozbyć się jej z mieszkania, jak skrócić wspólne wakacje. Ponownie kluczowym elementem nienawiści mężczyzny do kobiety staje się męska nienawiść do samego siebie, widoczna we fragmencie: „okazywałem totalną obojętność wobec jej statusu, podobnie jak wobec swojego”. Główny bohater dystansuje się wobec siebie podobnie jak wobec innego, ale jest to dystans wrogi, co ukazuje brutalny sposób, w jaki Florent-Claude zwraca się do partnerki. Nie ma mowy o wymianie kulturowej, harmonijnym koegzystowaniu, czy choćby wspólnej nauce obcych języków. Zachód jest obojętny, wrogi, ignorujący, przeświadczony o swojej wyższości. Nie bez powodu to Yuzu jest gościem, a Florent „tubylcem”, bo to Wschód podbija w wizji Houellebecq'a zgorzkniałą, przegrany, zachodni świat.

Walka wielu światów w mikroskali odbywa się również w domu głównego bohatera powieści *Unicestwianie* – Paula. Miejscem najbardziej zajadłych walk staje się lodówka⁴¹ Paula i jego żony Prudence.

⁴⁰ M. Houellebecq, *Serotonina...*, s. 29.

⁴¹ Houellebecq w swoich powieściach zwraca uwagę na dietę bohaterów i przypisuje jej wiele znaczeń: M. Klik, *A feast for our time. On eating and drinking in Michel Houellebecq's novels*, „Kwartalnik Neofilologiczny” 2022, nr 4, s. 516–525.

Przejście na weganizm, które u Prudence nastąpiło w dwa tysiące piętnastym roku, kiedy słowo to pojawiło się w słowniku *Petit Robert*, wywołało totalną wojnę kulinarną; ran w niej zadanych nie zdołali zaleczyć przez jedenaście lat, a teraz ich związek miał małe szanse, by wyjść z niej cało. Pierwszy atak Prudence był brutalny, absolutny i ostateczny. Wróciwszy z Marrakeszu, gdzie wraz z ówczesnym ministrem wziął udział w kongresie Unii Afrykańskiej, Paul ze zdumieniem odkrył, że lodówka poza owocami i warzywami, do których przywykł, jest zavalona dziwnymi produktami w rodzaju alg, kiełków soi i dań gotowych marki Bizone składających się z tofu, kaszy bulgur, komosy ryżowej, pszenicy orkiszowej i japońskiego makaronu. Nic z tego w najmniejszym stopniu nie wydawało mu się jadalne, o czym nie omieszczał zgryźliwie wspomnieć („nic do jedzenia poza jakimiś gównami” – tak dokładnie brzmiały jego słowa). Nastąpiły krótkie, acz burzliwe negocjacje, w wyniku których Paul dostał własną półkę w lodówce, gdzie mógł trzymać swoje «wieśniackie żarcie», jak to nazwała Prudence – żarcie, które teraz musiał sobie kupować sam za własne pieniądze (zachowali odrębne konta bankowe, co nie jest bez znaczenia)⁴².

Znów mamy tu do czynienia z silną niechęcią mężczyzny wobec kobiety. Ich związek ulega rozkładowi i degradacji, a narrator dekadenccko wieszczy jego rychły upadek. Warto zwrócić uwagę, że zniechęcony przez męża weganizm Prudence jest połączony bezpośrednio nie tylko z odmiennością zwyczajów żywieniowych, ale jednocześnie w sposób nierozdzielny z kontestowaną przez Houellebecq kulturą arabską, a co za tym idzie odmiennością religijną, co jednoznacznie podkreśla toponim Marrakesz. Maroko to przecież nie tylko kraj Maghrebu, ale przede wszystkim niemal wyłącznie muzułmanów. Dieta roślinna staje się zatem w tym przypadku uosobieniem islamu. Francuska lodówka do bólu stereotypowego Francuza zostaje zdobyta przez kuchnię arabską, a małżeńska walka o przestrzeń wewnątrz sprzętu AGD nabiera znaczeń symbolicznych – żona i jej dieta symbolizują wszystko, co inne, mężczyzna i jego połowa lodówki to spetryfikowany Zachód. Mimo że konflikt spożywczy rozgrywa się pomiędzy tak bliskimi osobami, to jednak nie mają one dla siebie zrozumienia i empatii – Paul nazywa dania wegańskie „gównem”, Prudence nie pozostaje dłużna i dietę męża określa „wieśniackim żarciem”. Nie ma mowy o rozejmie, łagodności, ciekawości innego. Sąsiedowanie z innym to problem, naruszenie dawnego porządku, przymus zrewidowania tego, co nasze, słowem uciążliwość. Na taki wysiłek bohaterów powieści Houellebecq po prostu nie stać.

Nigdzie

Wspomniany biograf pisarza, Denis Demonpion stwierdził: „Postaci Houellebecq nie potrafią kochać”⁴³ i nie sposób się z tym nie zgodzić. Powieści Houellebecq bez ironii i humoru byłyby paszkwilami. Paweł Hładki

⁴² M. Houellebecq, *Unicestwianie...*, s. 24–27.

⁴³ D. Demonpion, *Houellebecq...*, s. 326.

w cytowanym wcześniej artykule podkreślał, że wydobywana przez pisarza absurdalność różnic kulturowych przyczynia się do wytworzenia negatywnego obrazu koncepcji wielokulturowości⁴⁴. Absurd jest fundamentem wszystkich relacji społecznych, w których pozostają główni bohaterowie *Uległości*, *Serotoniny* i *Unicestwiania*, ponieważ ich zachowanie jest nielogiczne, niezgodne z powszechnie akceptowanymi wzorcami, normami społecznymi, w jakiś sposób bezkompromisowe, antysystemowe, antyspołeczne. Podobnie jak filmy Woody'ego Allena, Houellebecq skonstruował swój świat na napięciu ja *versus* reszta świata. Jak celnie zauważyła Novak-Lechevalier, Houellebecq wprowadził do literatury postaci dotąd pomijane⁴⁵, postaci zdeformowane jak gargulce, powykrzywiane, widziane w krzywym zwierciadle. Wszystko co nieliterackie stało się dla Houellebecq literackie, jego literatura piękna, paradoksalnie, zbudowana jest głównie z brzydoty, nie tylko tej zewnętrznej i powierzchownej, a wszystko, co wydawało się do tej pory odpychające, przyciąga całe rzesze czytelników, czyniąc z Michela Houellebecq jednego z najpopularniejszych twórców naszych czasów. Nie najdalej, nie najbliżej, a nigdzie – tylko tam przebiega komfortowa granica oddzielająca bohatera od świata zewnętrznego. Za sąsiada najlepiej nie mieć nikogo.

BIBLIOGRAFIA

- Barthes R., *Mitologie*, przeł. A. Dziadek, Warszawa 2020.
- Campbell F., *La France, c'est Michel Houellebecq?*, „Revue critique de fixxion française contemporaine” 2019, nr 9. <https://doi.org/10.4000/fixxion.933>
- Couleau C., *Michel Houellebecq et Balzac, au milieu du monde*, [w:] *Balzac contemporain*, Paris 2019, s. 65–90.
- Demonpion D., *Houellebecq*, przeł. M. Kowalska, A. Dwulit, Warszawa 2022.
- Hładki P., *Pluralité des cultures dans l'oeuvre de Michel Houellebecq et de Jerzy Pilch*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Romanica” 2014, nr 9, s. 155–162.
- Houellebecq M., *Serotonina*, przeł. B. Geppert, Warszawa 2019.
- Houellebecq M., *Uległość*, przeł. B. Geppert, Warszawa 2015.
- Houellebecq M., *Unicestwianie*, przeł. B. Geppert, Warszawa 2022.
- Houellebecq M., Lévy B.-H., *Wrogowie publiczni*, przeł. M. J. Mosakowski, Warszawa 2012.
- Klik M., *A feast for our time. On eating and drinking in Michel Houellebecq's novels*, „Kwartalnik Neofilologiczny” 2002, nr 4, s. 516–525.
- Klik M., *Ciało na przełomie wieków, czyli o starzeniu się i schyłku cywilizacji zachodniej w powieściach Michela Houellebecq*, „Tekstualia” 2020, nr 4, s. 94–95.
- „Nowy Napis. Liryka, epika, dramat” 2019, nr 4.

⁴⁴ P. Hładki, *Pluralité des cultures...*, s. 158.

⁴⁵ A. Novak-Lechevalier, *Houellebecq...*, s. 182.

- Novak-Lechevalier A., *Houellebecq, l'art de la consolation*, Paris 2018.
- Onfray M., *Le Miroir du nihilisme. Houellebecq éducateur*, Paris 2017.
- Padovani L., *Soumission, le roman de la conversion Houellebecq, le réel et la fiction*, „Revue d'Études Françaises. French Studies Journal” 2022, nr 14, s. 20–39. <https://doi.org/10.21747/0873-366X/int14a2>
- Piechota D., *Hipsterzy w lustrze dekadentów*, „Prace Literackie” 2016, t. LVI, s. 103–112. <https://doi.org/10.19195/0079-4767.56.7>
- „Sąsiad”, „sąsiedztwo”, [w:] *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 8, Warszawa 1966, s. 82–84.
- Zieniewicz A., *Sceny biografii. Ja pisarskie w pamięci autobiograficznej (interpretacje)*, Warszawa 2022.

STRONA INTERNETOWA

<http://www.fabula.org/actualites/84399/voisinage-et-alterite-en-litterature-et-autres-disciplines.html> [dostęp: 1.04.2023].

Kinga Strzelecka-Pilch – doktorantka w Szkole Doktorskiej Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Warszawskiego, tłumaczka z języka francuskiego.